

Zmarł 7 sierpnia 1942r. z wycieńczenia. Kilka tygodni później, 27 września, ten sam los spotkał Bronka. Swoim kapłaństwem zdążyli się nacieszyć księża: Józef Straszewski, Edward Detkens i Włodzimierz Laskowski. Byli rówieśnikami - kiedy wybuchła wojna, każdy z nich miał już za sobą srebrny jubileusz święceń. Ksiądz Edward był katechetą i duszpasterzem akademickim w kościele św. Anny na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. To on zainicjował trwające do dziś pielgrzymki studentów i profesorów na Jasną Górę. Ksiądz Włodzimierz Laskowski był związany z Wielkopolską - posługiwał w Caritas i poznańskim seminarium, później jako proboszcz we Lwówku.

Losy ks. Edwarda i ks. Józefa przecięły się w Dachau. Ks. Edward dotarł tam, prowadzony w kajdanach przez Norymbergę, gdzie wystawiony był na pośmiewisko i wzgardę licznie wylegających na "liczne widowisko" mieszkańców. Już w obozie katowany i zmuszany do pracy ponad ludzkie siły, pisał: "Droga tajemnica Krzyża, tak pięknie wyjaśniona przez św. Pawła, stanie się dla nas wielką pociechą i głęboką nauką. Krzyż jest ciężki, ale Chrystus idzie przed nami i pomaga każdemu nieść swój krzyż. Godnie go poniesiemy. Żołnierz Chrystusa okazuje się dzielny i posłuszny swemu Boskiemu Wodzowi." Ksiądz Józef w obozowym piekle służył współwięźniom jako kierownik duchowy, sam siłę czerpiąc z rozważania męki Pańskiej.

Wycieńczeni pracą i głodem, obaj kapłani trafili do "transportów inwalidów", które w sierpniu 1942 roku opuszczały Dachau, kierując się wprost do komór gazowych. Świadkowie wspominali, że ks. Edward wyjeżdżał z obozu z pieśnią na ustach, pieśnią, którą Symeon wyśpiewał, biorąc małego Jezusa na ręce: "Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu...". Potem głośno powtórzył: "Pójdę za Tobą, Chryste, drogą Krzyża, bo krzyż najlepiej mnie do Ciebie zbliża. Daj mi Chryste, przez Twą świętą mękę gazowej męki zwyciężyć udrękę." Ksiądz Włodzimierz również znalazł się w Dachau, skąd przewieziono go do Gusen. Tam po zaledwie kilku dniach uwięzienia oprawcy zapytali go, czy jest księdzem. Kiedy potwierdził, zaczęli bić go do nieprzytomności. Zmaltretowany konał na apelowym placu, szepcząc imię Jezusa.

Na podst. art. Agnieszko Hut "Tydzień męczenników" (GN 31/2022)

Opracowała Leokadia Pawliszak AK

# NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

28 VIII 2022 r. NR 35 (280)

## XXII NIEDZIELA ZWYKŁA



### *Ewangelia według Świętego Łukasza (Łk 14, 1. 7-14)*

*Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony*

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: «Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony». Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także: «Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 28.08.2022r.

*W tym tygodniu w **poniedziałek** przypada wspomnienie Męczeństwa św. Jana Chrzciciela; w **sobotę** św. Grzegorza Wielkiego. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

### INTENCJE MSZALNE

#### **29. 08. poniedziałek**

Biały Kościół - Msza św. o godz. **18<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. Marianny Małolepszej – intencja od uczestników pogrzebu

#### **30. 08. wtorek**

Biały Kościół - Msza św. o godz. **8<sup>00</sup>**: O błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski oraz opiekę Matki Bożej dla pani Krystyny

#### **31. 08. środa**

Nowolesie - Msza św. o godz. **18<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych z rodziny Pater: Jana, Augustyna, Franciszka, Wandy i Jadwigi oraz zmarłych z rodziny Budnych: Stanisława, Kazimierza, Janiny i Kazimiery

#### **01. 09. czwartek**

Biały Kościół - Msza św. o godz. **8<sup>15</sup>**: W intencji uczniów i ich rodziców oraz dyrekcji, grona pedagogicznego i pracowników Szkoły Podstawowej w Białym Kościele o błogosławieństwo Boże w Nowym Roku Szkolnym

Biały Kościół - Msza św. o godz. **18<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. Jana Krzewskiego – intencja od uczestników pogrzebu

#### **02. 09. piątek**

Nowolesie – Msza św. o godz. **8<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. Kazimiery Pater – intencja od wspólnoty Żywego Różańca z Kazanowa

Biały Kościół - Msza św. o godz. **18<sup>00</sup>**: W intencji Parafian - o potrzebne łaski, błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Najświętszej

#### **03. 09. sobota**

Nowolesie - Msza św. o godz. **18<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława i Bronisławy Białych oraz ich zmarłych Rodziców

#### **04. 09. niedziela**

Biały Kościół - Msza św. o godz. **8<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. zmarłych rodziców: Danuty Karoń w 2 rocznicę śmierci i Jerzego Karonia

Nowolesie - Msza św. o godz. **10<sup>00</sup>**: O błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla jubilatów Mari i Marka Kaspryszaków w 40. r. ślubu oraz potrzebne łaski dla dzieci i wnuków

Biały Kościół - Msza św. o godz. **12<sup>00</sup>**: O wieczną szczęśliwość dla śp. Tadeusza Miazek w 11. rocznicę śmierci oraz Andrzeja Socha w 11. rocznicę śmierci

1. Ksiądz Stanisław do końca sierpnia odprawia Msze gregoriańskie za śp. Helenę Fortunarską.
2. Dzieci i młodzież oraz rodziców, nauczycieli i pracowników naszej Szkoły Podstawowej zapraszamy na Mszę świętą w czwartek, 1 września, o godz. 8<sup>15</sup>.

3. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Msza św. w Nowolesiu o godz. 8<sup>00</sup>. Przed Eucharystią i po możliwość przystąpienia do spowiedzi. W Białym Kościele Msza o godz. 18<sup>00</sup>, spowiedź od godziny 17<sup>00</sup>. Szczególnie do spowiedzi zapraszamy dzieci i młodzież rozpoczynającą Nowy Rok Szkolny.
4. Zapraszamy do modlitwy różańcowej o pokój w Europie w każdą sobotę o godz. 17<sup>30</sup> w Sanktuarium w Nowolesiu.
5. Do sakramentu małżeństwa pragną przystąpić: Mariola Staroń, zamieszkała w Jegłowej i Franciszek Kwarciński, zamieszkały w Kazanowie – zapowiedź pierwsza.

*Na rozpoczęty tydzień Szczęść Boże!*

---

## **Męczennicy**

Za parę dni będziemy obchodzić 83. rocznicę września 1939 roku. Przypomnijmy przy tej okazji mniej znanych spośród 11 męczenników II wojny światowej. księży i alumnów. warto czytać te wspomnienia we współczesnym kontekście, bezprzykładnego atakowania stanu kapłańskiego.

"Jestem przygotowany na najgorsze. zdawałem sobie z tego sprawę, kiedy wstępowałem do seminarium, że gdy zajdzie potrzeba, trzeba oddać życie Bogu" - napisał do rodziców kleryk Bronisław Kostkowski. List pisał w Łądzie, w klasztorze zamienionym w więzienie, do którego trafili wykładowcy i alumni seminarium duchownego we Włocławku, aresztowani 7 listopada 1939 roku. Że nie są to słowa rzucone na wiatr, dał wyraz wcześniej, kiedy gestapo zasugerowało mu wolność w zamian za porzucenie kapłaństwa. "Raczej śmierć wybiorę niż sprzeniewierzę się powołaniu, którym Bóg mnie zaszczylił" - odpowiedział na tę propozycję. Był na IV roku, więc porzucenie tej drogi byłoby czymś absolutnie normalnym - zeznawał w czasie procesu beatyfikacyjnego abp Kazimierz Majdański. Razem z Bronisławem Kostkowskim we wrocławskim seminarium uczył się i modlił kleryk Tadeusz Dulny. jego droga krzyżowa rozpoczęła się podobnie - w momencie aresztowania i osadzenia w Łądzie. I on, jako pochodzący z Generalnej Guberni, dostał szansę wyjazdu w rodzinne strony. Zdecydował się pozostać ze współbraćmi, wierząc, że przybliży go to do upragnionego kapłaństwa.

Obaj klerycy trafili najpierw do Sachsenhausen, a 15 grudnia 1940 roku do Dachau -miejsca, w którym skończyła się ich ziemską drogą. O Tadeuszu napisali potem współwięźniowie: "Alumn Tadeusz Dulny połowę swojej brukwiowej zupy oddał temu, którego życie uważał za cenniejsze od swego. wzniesienie się ponad potrzebę jedzenia, w czasie gdy głód skręcał bólem kiszki przez wiele dni, tygodni i miesięcy, było czynem niezwykłym, bohaterskim, który należy przekazać potomnym. Takim był Tadeusz Dulny, chłopiec, któremu słońce patrzyło z oczu."